

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Rossyja.

Odebraliśmy nakoniec trzędowe wiadomości, że w skutek zrzeczenia się przez Cesarzowica W. Xięcia Konstantego Następstwa Tronu, Brat najstarszy po nim, W. Xięzę Mikołaj wstąpił na Tron Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego. Gazety Warszawskie z d. 3. Stycznia, zawierają następujące w tej mierze wydane Cesarские Manifesta i Allegata do Manifesta tego należące:

#### Manifest I.

Z Bożej Łaski

My Mikołaj Iszy,

Cesarz i Samodzierża Wszech Rossyi

etc. etc. etc.

Wszystkim Naszym wiernym poddanym wiadomo czyniemy.

W smutku serca Naszego, w pośród żalosci powszechny która Nas obarcza, Nas, Nasz Dom Cesarski i Naszą ukochaną Oyczynę, — upokarżając się przed niedocieszonemi Wyrokami Naywyższego, w Nim iedynie szukamy sił i pocieszenia; — przywołał On na łono Swoie, wiekopomny pamięci Cesarza Alexandra I., a My straciliśmy wszyscy Oycę i Monarchę, który przez lat dwadzieścia i pięć Rossyją i Nas uszczęśliwiał.

Gdy 27. Listopada doszła Nas wiadomość o tym opłakanym wypadku, pospieszaliśmy w tej chwili też i żalosci, dopełnić swiętego obowiązku; — i posłuszni natchnieniu serca Naszego, zaprzysięgliśmy wierność starszemu Bratu Naszemu Cesarzewicowi i Wielkiemu Xięciu Konstantemu, jako prawemu Następcy Tronu Rossyjskiego, stosownie do zasad pierworodztwa.

Ledwieśmy byli dopełniłi tęg swiętęj powinności, gdy Rada Cesarstwa uwiadomiła Nas, iż dnia 15. Października 1823 roku powierzone były zostały papiery opatrzone pieczęcią zmarłego Cesarza, oraz z następującym własnoręcznym Nayjaśniejszego Pana napisem: »Zachować w Radzie

»Cesarstwa, aż dopóki inaczej nie rozkaże; lecz w przypadku Męj śmierci, otworzyć na sessyi »nadzwyczajny, przed przystąpieniem do jakiegokolwiek bądź czynności, a iż rozkaz ten naywyższy, przez Radę wypełnionym został, i że następujące pisma znalezione były, a mianowicie: Naprzód. List Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Konstantego, z daty 14. Stycznia 1822 r. do zmarłego Cesarza, w którym Jego Cesarzewiczowska Mość zrzeka się Następstwa do Tronu, jaki Mu się prawem pierworodztwa należał. Powtóre: Manifest z dnia 16. Sierpnia 1823 r. podpisany własną ręką Najjaśniejszego Pana, i w którym Jego Cesarza Mość po udzieleniu Swego zezwolenia na zrzeczenie się Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Konstantego, postanawia, iż po Nim będąc Najstarsi wiekiem, My jesteśmy stosownie do Prawa Kardynalnego naybliższym Następca Tronu. — Uwiadomieni oraz zostaliśmy, iż podobne pisma złożone były w Senacie Rządzącym, w Szym Synodzie, w Kościele katedralnym Niebowstąpienia Pańskiego w Moskwie.

Wiadomości te, w niczem niemogły zmienić Postanowienia Naszego. — Spostrzegliśmy w tych pismach zrzeczenie się uczynione przez Jego Cesarzowiczowską Mość za życia Cesarza i potwierdzone zezwoleniem Najjaśniejszego Pana; lecz niemielimy ani chęci, ani Prawa uważać iako nieodwołalne takowe zrzeczenie się, które niebyło ogłoszonem w chwili, w której uczynionem zostało, ani też w Prawo zamienionem. Chcieliśmy tym sposobem oświadczyć, ile szanujemy pierwsze Kardynalne Prawo Oyczyny Naszey, dotyczące się niezmiennego porządku Następstwa Tronu, i wierni wykonney przysiędze nalegaliśmy, ażeby eale Cesarstwo poszło za Naszym przykładem. W tak ważney okoliczności, zamiarem Naszym niebyło uwłaczać prawności oświadczonych przez Jego Cesarzewiczowską Mość postanowień; uniey jeszcze sprzeciwiać się woli zmarłego Cesarza Naszego, Oycę i Dobroczyńcy wspólnego, która dla Nas na zawsze swiętą pozostanie; mieliśmy iedynie na widoku zastąpić od nayurniejszego uszczerbku, Prawo stanowiące porządek następstwa Tronu, okazać w zupełnem swietle szczerść Naszych zamiarów, i zabezpieczyć ukochaną Oyczynę Naszą nawet od chwilowey niepewno-

ści względem Osoby prawego Jęj Monarchy. Takowe postanowienie powzięte w czystości sumienia przed Bogiem, który czyta w głębi serc, — otrzymało Błogosławieństwo Najjaśniejszjey Cesarzowjey Maryi, nayukochańszjey Matki Naszjey.

Tym czasem, żałośna wiadomość o zgonie Najjaśniejszego Cesarza, doszła wprost z Taganrogu do Warszawy dnia 25. Listopada, dwa dni wcześniej niż do tutejszjey Stolicy. — Niezmieniny w swém postanowieniu Cesarzewicz i Wielki Xiążę Konstanty, potwierdził takowe w dniu następnym, dwoma pismami z dnia 26go Listopada, których wręczenie Nam, polecił ukochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu Michałowi. — Pisma te były następujące, Naprzód: List do Najjaśniejszjey Cesarzowjey Matki Naszjey nayukochańszjey, w którym ponawiając poprzednie swe postanowienie i opierając takowe na reskrypcie zmarłego Cesarza z daty 2. Lutego 1822 r. w odpowiedzi na Akt zrzeczenia się, iakiego Kopia była dołączoną, Jego Cesarzewiczowska Mość zrzeka się ostatecznie i solennie wszelkich praw swych do Tronu; i stosownie do porządku ustanowionego Prawem Kardynalnem, uznaje takowe w Osobie Naszjey i Potomków Naszych. — Potwóre: List do Nas napisany w którym Jego Cesarzewiczowska Mość powtarza poprzednie swoje postanowienie, udziela Nam Tytuł Cesarzkiej Mości, zachowując sobie Tytuł Cesarzewicza, iakiego dotąd używał i nazywa siebie naywierniejszym Naszym poddanym.

Jakkolwiek stanowczemi były takowe pisma, iakkolwiek widocznie dowodziły stałość i nieodmienneść postanowień Jego Cesarzewicowskięj Mości, uczucia atoli Nasze i samo położenie rzeczy, były Nam powodem do [wstrzymania ogłoszenia onych aż do chwili, w którjby Jego Cesarzewiczowska Mość oświadczył Nam wolę Swoją względem przysięgi, którąmy Jemu wraz z całym Państwem wykonali.

Dzisiaj odebrawszy również ostateczne oświadczenie woli Jego Cesarzowicowskięj Mości, oznajmujemy takowe wszystkim Naszym poddanym wraz z dołączeniem: I. Listu Jego Cesarzewicowskięj Mości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego do zmarłego Cesarza Alexandra I. — II. Odpowiedzi Jego Cesarzkiej Mości. — III. Manifestu zmarłego Cesarza, potwierdzającego zrzeczenie się Jego Cesarzewicowskięj Mości i uznającego Nas za Swego Następcę. — IV. Listu Jego Cesarzewicowskięj Mości, do Najjaśniejszjey Cesarzowjey, nayukochańszjey Matki Naszjey. — V. Listu przez Jego Cesarzewiczowską Mość do Nas napisanego.

W skutku pism takowych i stosownie do Prawa Kardynalnego Cesarstwa względem porządku Następstwa, z sercem pełnem uszanowania ku niedocieczonemu Wyrokowi Naywyższego, który Nami rozrządza, wstępujemy na Tron Przodków Naszych, na Tron Cesarstwa Wszzech Rossyy, równie, iak i na Tron Krolestwa Polskiego, tudzież Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, które od niego są nieoddzielne; — i rozkazujemy:

I- Aby przysięga wierności wykonaną została Nam i Naszemu Następcy Wielkiemu Xięciu Alexandrowi, nayukochańszemu Synowi Naszemu.

II. Ażeby chwila wstąpienia Naszego na Tron rachowaną była od dnia 19. Listopada 1825 roku.

Wzywamy nakoniec wszystkich wiernych poddanych Naszych do wzniesienia wraz z Nami gorących modłów do Przedwiecznego, aby udzielił Nam raczył sił do zniesienia ciężaru, iaki Święta Opatrzność Jego na Nas wkłada. — Aby wspierał Nas w stałych chęciach poświęcenia dni Naszych kochanej Ojczyźnie Naszjey i wstępowanie w ślady Monarchy, którego stratę oplakujemy. Bogdayby Panowanie Nasze było przedłużeniem Rządów Jego i Bogdaybyśmy potrafili zjścić wszelkie dążące do szczęścia Rossyi zamiary Tego, którego pamięć święta ożywiać w Nas będzie chęć i nadzieję zasłużenia na błogosławieństwo Nieba i miłość Indów Naszych.

Dan w Zamku Naszym Cesarzkim w Petersburgu dnia 12. (24.) Miesiąca Grudnia Roku Pańskiego Tysiąc ośmset dwudziestego piątego a Panowania Naszego pierwszego.

(podp.) MIKOŁAJ.

Zgodny z Oryginałem: Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. — Za zgodność: Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podp.) Kossecki.

## Manifest II.

Z Bożjey Łaski

My Mikołaj Iszy,

Cesarz Wszzech Rossyy, Król Polski,

i t. d. i t. d. i t. d.

Wszëm w obec i każdemu, komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czynimy:

Zapatrzywszy się na Artykuły 1. i 5. Ustawy Konstytucyjnęj, stanowiącęj nieodzowne połącze-

nie Królestwo Polskiego z Cesarstwem Rosyjskiem i przepisujący tenże sam porządek następstwa do Tronu:

Manifest, który wydaliśmy w d. 12. (24.) bieżącego miesiąca, do wszystkich poddanych Naszych bez wyjątku, będzie wspólnym Naszemu Królestwu Polskiemu; zalecamy przeto ogłoszenie w témże Królestwie pomienionego Manifestu, oraz dopełnienie obiętych nim rozporządzeń, względem przystąpienia do przysięgi wierności, która Nam wykonaną być winna, tudzież oznaczony epoki wstąpienia Naszego na Tron.

Polacy! wyrzekliśmy już, iż Naszém niezmiennym życzeniem będzie, aby Panowanie Nasze było jedynie przedłużeniem Rządów wiekopomnej pamięci Cesarza i Króla Alexandra I., a tém samém oświadczyliśmy Wam, że Instytucie, które Wam nadał, zachowane zostaną. Jakoż zawczasu przysięgam i przed Bogiem przyrzekam, iż Ustawę Konstytucyjną zachowywać i zachowanie ię wszelkimi siłami przestrzegać będę.

Błagajcie dla Nas błogostawieństw Najwyższego; dopomagajcie Nam w spełnianiu trudnych obowiązków, które na Nas wkłada; z tém poświęceniem, z tą ufnością, której domagamy się od Was jako drogiej części spadku odziedziczonego po Paniującym, którego stratę opłakujemy, i bądźcie zapewnieni, iż My, uczuciami Jego względem Was natchnięci, ciągle i z równą przyiemnością dawać Wam będziemy nayszczerze dowody Naszej życzliwości Królewskiej.

Dań w Zamku Naszym Cesarzkim w Petersburgu dnia 13. (25.) miesiąca Grudnia roku Pańskiego Tysiąc osinset dwudziestego piątego, a Panowania Naszego Pierwszego.

(podp.) »MIKOŁAJ.«

Przez Cesarza i Króla: Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. — Zgodno z Oryginałem: Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. — Za godność: Radca Sekretarz Stanu: Jenerał Brygady (podp.) Kossecki.

(Tu następuje pięć Allegatów, które odkładamy do Numeru przyszłego.)

Gazety Warszawskie z d. 6. Stycznia zawierają następujący Ukaz Senatu Rządzącego względem ustanowienia żałoby:

Senat Rządzący Ukazem z d. 2. (14.) b. m. umieszczonym w Nr. 49. Gazety Rządowej, ogłasza następujące postanowienie Komitetu Ministrów, wydane d. 28. Listopada (v. s.):

»Aktualny Radca Hrabia Nesselrode, kierujący Ministerstwem Spraw Zagranicznych, podał Komitetowi Ministrów następujące przełożenie: Z powodu zgonu naszego ukochanego Monarchy N. Cesarza Alexandra, Jenerał Xiążę Wołkoński wezwał Marszałka Dworu Naryszkina, do poczynienia stosownych rozporządzeń. W skutek tęg komunikacyi Marszałek Dworu udał się do Hrab. Nesselrode, kierującego Wydziałem Spraw Zagranicznych, z tęg przyczyny, że ten przedmiot należy do Wydziału Obrzędów, nie zaś do Kantoru Dworskiego. Uznając za rzecz postanowienia w tym celu Kom: Żałoby, Hr. Nesselrode żąda w tym przedmiocie decyzji Komitetu Ministrów.«

»Stosownie do poprzednich przykładów, Kommissyie te składały się z W. Marszałka, który miał stopień rzeczywistego tajnego Radcy, z W. Mistrza Obrzędów mającego stopień tajnego Radcy i z dwóch Członków, mających stopień tajnego Radcy lub rzeczywistego Radcy Stanu. Oprócz tego Wydział Obrzędów, z natury samę swoich obowiązków, składał część Kommissyji żałoby. Wysłuchawszy tego przełożenia, sądząc za rzecz nie uchronną niezwłoczne rozpoczęcie przygotowań potrzebnych do exekwiy za N. Cesarza Alexandra wiekopomnej pamięci, i opierając się na ukazach Cesarzkich, upoważniających do stwierdzenia do skutku tych decyzy w razie nagłego przypadku, Komitet postanowił, co następuje: 1) Utworzoną będzie w celu wyżey wzmiankowanym, Kommissyia Żałoby, iak to działo się w podobney okoliczności; Kommissyia ta składać się będzie z Radcy tajnego Xięcia Kurakina iak W. Marszałka, z Koniuszego Senatora Wasilczykowa, który dopełniać ma obowiązków W. Mistrza Obrzędów, w nieobecności W. Mistrza Obrzędów Dworskich; i nareszcie z Mistrza Obrzędów Hrabiego Soltohuba i z Radców Stanu rzeczywistych Komarowa i Achtopkowa, iak Członków. 2) Oficjalisici i odźwierni, wyznaczeni będą przez stosowne Władze, podług żadań Kommissyji, która całą ceremonią urzędzi z wspaniałością i godnością właściwą maiestatowi Cesarzkemu, i projekt ułożony podda pod zatwierdzenie N. Cesarza. Summa tymczasowa 50,000 rubli, iest wyznaczona ze Skarbu Państwa na pierwsze wydatki. 3) Ponieważ zda ię podług komunikacyi Jenerała Adjutanta Xięcia Wołkońskiego, że wiele przedmiotów, iak to: trumna Cesarzka, sukno grobowe, płaszcz, korona i t. d. musi być zrobionych w Stolicy, Kommissyia każe przygotować wszystkie potrzebne szczegóły i wyszle ię przez umysłnych posłańców. 4) Postanowienie to będzie udzielone dziś ieszcze wszystkim Ministrom, aby ię wykonali; kopiee będą także przesłane rzeczywistemu Radcy tajnemu Xięciu Galiczynowi, kierującemu interessami Dwo-

rn i Jenerałowi Adjutantowi Xięciu Wołkońskiemu, dla ich wiadomości. 5) Teraźniejszy protokół poddany będzie J. C. M. pod tytułem pokornego raportu o rozporządzeniach powyższych.

Gazety Warszawskie tęg samey daty udzielaia następuiaćey wiadomości, o rozruchach zaszyłych w Petersburgu d. 14. Grudnia z powodu wstąpienia na tron W. Xięcia Mikołaja:

Wypis z Dziennika St. Petersburskiego, pod tytułem: *Journal de St. Petersbourg politique et litteraire*; z dnia (15.) 27. Grudnia 1825 Ner. 151.

— Z Petersburga d. 1. Grudnia. —

Dzień wczorayszy (14.) będzie pamiętnym w dziejach Państwa Rossyjskiego. Napełnił nadzieia i radością mieszkańców Petersburga, zwiastując im, że Najjaśniejszy Cesarz Mikołaj I. przyjął koronę, któręj mu, przez uroczyste i dobrowolne zrzeczenie się i zgodnie z ostatnią wolą Cesarza Alexandra, tudzież z kardynałem prawem Państwa, względem porządku następstwa do tronu, odstąpił Jego Cesarzewiczowska Mość, Cesarzewicz, Wielki Xiąże Konstanty.

Jednakże podług wyroków opatrności Boskiey, dzień ten uroczysty naznaczony bydz miał bolesnym zdarzeniem, które zamieszało, chociaż w prawdzie tylko na kilka godzin, spokojność publiczną w niektórych częściach miasta.

Manifest nowego Monarchy ogłoszony został. Rada Państwa, Senat i Najswiętszy Synod, wykonali przysięgę wierności Jego Cesarskiej Mości, i w tymże samym poranku wszystkie Pułki Gwardyi miały wykonać ten sam obowiązek.

O wpót do dwunastęj Dowódzca Korpusu Gwardyiów i Szef Sztabu głównego przybyli do pałacu z uwiadomieniem, że przysięga wykonaną została przez pułki gwardyi konney, Kawaler-Gardów, Preobrażeński, Semenowski, Grenadyerów Pawłowski, Strzelców Gwardyi, tudzież Finlandzkich i Saperów.

Wiadomości od innych pułków spoźniły się, lecz przypisywano tę zwłokę odległości ich Kaszar.

Okolo południa doniesiono, że czterech Officarów Artylleryi konney okazało opór, i że zostali aresztowani. Lecz cały w reszcie korpus

Artylleryi wykonał przysięgę z iednomysłnym pośpiechem.

O pierwszęj nadeszła wiadomość, że oddział żołnierzy, złożony z 300 do 400 ludzi, wystąpił z chorągiewami z koszar pułku Moskiewskiego i szedł na plac Senatu, ogłaszając Cesarzem Wielkiego Xięcia Konstantego.

Tłum zaczął się zbierać na tym placu iako też na placu zamkowym. Cesarz Jmć. wyszedł sam, bez żadnego orszaku, i stanął w pośród ludu, od którego natychmiast cdebrał oznaki przywiązania i uszanowania. Liczne okrzyki powitały go ze wszech stron.

Tymczasem niesforność dwóch Kompanii Pułku Moskiewskiego trwała ciągle. Uszykowały się w kwadrat na przeciw pałacu Senatu, mając za dowódców siedmiu czy ośmiu Officerów niższego stopnia, z któremi połączyło się kilka osób w ubiorze cywilnym, których powierzchowność zdradzała widocznie ich zamiary. Pospolstwo otaczało ich, wydając okrzyki Hurra!

Obecność woyska wiernego i czynnego stała się nieodzowną. Cesarz Jmć rozkazał przywołać batalion Pułku Preobrażeńskiego, stanął na jego czele, i postąpił w kierunku przeciw buntownikom; z mocnym atoli postanowieniem, że dopóty nie użyje przeciw nim siły, póki wszystkie drogi przekonania nie będą wyczerpane.

Naówczas Gubernator Woyskowy Petersburski Hrabia Miłoradowicz z zbliżył się do niesfornych. Miał nadzieję, że głos iego przywróci tych ludzi do posłuszeństwa, gdy w tém człowiek ubrany we fraku, położył go wystrzałem z pistoletu, tuż przyłożonym. Ten waleczny Jenerał umarł z odniesionęj rany.

Taka zbrodnia w niczem nie odmieniła postawy Cesarza Jmci. Jego stałość z iednęj strony, z drugięj dobroć malowały się zupełnie w słowach pokoju, które ciągle przysyłał zbuntowanym, nie układając się iednak z niemi, ani im taąc tego, że niezwłoczne poddanie się, z konieczności swoięj w każdym razie odnieść musi przykładne ukaranie pierwszych sprawców tego zamieszania.

W tęg chwili, z rozkazu Cesarza Jmci batalion Saperów wzmoocnił Strzelców Finlandzkich, będących na straży w zamku Cesar skim, i z rozkazów Najjaśniejszego Pana, również Gwardya konna, pułk Grenadyerów Pawłowski, Kawaler-Gwardowie, i pierwsza Brygada Artylleryi Gwardyi, złączyły się z Jego Cesarzką Mością. Te woyska iak najusilnięj prosiły Najjaśniejszego Pana, aby mogły natychmiast bunt

poskromić, i wymierzyć sprawiedliwość na buntownikach.

Ci wzmocnili się kilku żołnierzami Grenadierów korpusu i Marynarki Gwardyi.

Natomiast Wielki Xiążę Michał, który tylko co przybył do Petersburga, dowiedziawszy się, że właśnie jeden z pułków jego Dywizyi, to jest pułk Moskiewski, dopuścił się nieposłuszeństwa, natychmiast pojechał sam do koszar. Tam iak nayspokojniey odebrał przysięgę wierności i posłuszeństwa dla Cesarza Jmci Mikoltaia od sześciu kompanii tego pułku, który chociaż się ociągał z wykonaniem przysięgi, nie chciał jednakże iść za przykładem kompanii będących na placu Senatu. Co więcęcy, poszedł na czele tych sześciu kompanii, przyprowadził na swemu dostojnemu Bratu, ożywione tym samym duchem i tak niecierpliwe, iak wszystkie inne woyska, aby położyć koniec chwili tej zamieszania.

Dopiero za nadejściem nocy, gdy wszystkie wzywania stały się nadaremne, gdy nawet głosu Metropolity Petersburskiego uważać niechciano, postanowił Nayaśnniejszy Pan nakoniec, mimo naydroższych życzeń serca swojego, użyć sily.

Armaty zostały wymierzone, kilka razy dano ognia na buntowników, i plac w iednęj chwili wypróżniony. Jazda uderzyła na słabe resztki wicherzycieli uciekających i poszła za nimi we wszystkich kierunkach.

Patrole pokazały się natychmiast po wszystkich ulicach. O godzinie szóstęj z całego tego tłumu, niebyło dwóch ludzi razem zebranych. Buntownicy ciskali broń, lub się poddawali na łaskę, około dziesiątęj wieczorem więcęcy niż pięćset tych nieszczęśliwych zostało zebranych pojedynczo po ulicach, i nawet Officerowie nawninnieysi iuż byli przytrzymani. Tymczasowie zaprowadzono ich do twierdzy Petersburskiey.

O szóstęj wieczorem Jego Cesarzka Mość wrócił do zamku. *Te Deum*, które miało nastąpić z powodu Jego wstąpienia na Tron, odśpiewane zostało w Jego obecności, iako też Dworu całego, Officerów i Urzędników zebranych, i spokojność wróciła w stolicy.

Ten jest wierny opis zdarzenia, któregośmy byli świadkami.

Nie możemy tego zataić, iak jest smutnym ten wypadek dla całej Rossyi. Jakoż N. Cesarz mocno nim jest dotknięty.

Lecz dla tych, którzy widzieli szlachetną postawę tego Monarchy, Jego wielkomyslność, Jego nakazującą spokojność, Jego niezachwianą zimną krew, którą uwielbiali z równym zapalem woyska, iako też naystarsi Jenerałowie.

Dla tych, którzy się zastanawiają nad postępowaniem Wielkiego Xięcia Michała, nad tēm postępowaniem, które uświetnił tak piękny skutek;

Dla tych nakoniec, którzy zważać będą, że buntownicy stali przez cztery godziny na placu publicznym, do którego wszystkie przystępy długo wolne były, i że nie znaleźli innego wsparcia, iak tylko kilku żołnierzy pianałych, i tyleż ludzi z pospółstwa w podobnymże stanie pianaństwa będących, i ze z całej Gwardyi zaledwie niektóre Kompanie z dwóch pułków i z załogi Marynarki mogły bydz uwiedzione i wplątane; lecz żaden oddział do tego w massie nie należał;

Godzi się więc sądzić, żeśny uczynili doświadczenie przeniiające, doświadczenie, które tēm lepięj wykrywa charakter narodu Rossyjskiego, wierność ogółu woysk i ich wspólne przywiązanie do dostojney osoby ich prawego Monarchy. W istocie, wyznania uczynione przez winowayców i sposób, iakim głównieysi sprawcy przysli sami z siebie oddać się na łaskę; pośpiech, z którym nieposłusznj rozsypali się za pierwszym natarciem, szczery żal żołnierzy, którzy pospieszają do koszar i oplakują swoje przewinienie; wszystko iednēm słowem dowodzi, że nie im przypisywany być powinien ten smutny wypadek, i że życzenia obiawione za Wielkim Xięciem Konstantym, tudzież zastłanianie się przysięgą zniesionęj postanowieniem nieodmiennēm Jego Cesarzewiczowskięj Mości, służyły tylko za pozór prawdziwym zamiarom sprawców buntu, zamiarom wzbudzenia niespokojności, któraby ściągnęła na Państwo wszelkie nieszczęścia bezrządu.

Surowość praw dotknie niezwłocznie tych, którzy mieli zbrodniczy udział do tego nieładu. Dzięki Opatrzności i stałości Rządu, ustało zamieszanie i spokojność została przywróconą w Petersburgu.

Pułki, które przez noc stały około zamku Cesarzkiego, powróciły do koszar. Dziś rano Cesarz Jmć nskutecznie ich przegład, a dowiedziawszy się Nayaśnniejszy Pan, że batalion Gwardyi Marynarzy okazywał nymocnieyszy żal z powodu swego postąpku, oświadczał, że uwiedziony był przez zdradzieckie namowy i wykonał iuż przysięgę wierności w obec Jego Cesarzewiczowskięj Mości Wielkiego Xięcia Michała, dozwolił mu wystąpić przed Swoie oblicze, udzielił mu wspaniałomyślne przebaczenie, i wrócił odebraną mu dnia poprzedniego chorągiew. Widziano go z placzem błogostawięcego łaskawość swojego Monarchy.

